

Sygn. akt I C 172/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w I Wydziale Cywilnym

w składzie: SSR Adam Mitkiewicz

protokolant: Katarzyna Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 roku w Warszawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko I. T..U. S.A. (...) w W.

o zapłatę

1. Oddała powództwo
2. Zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanego I. T..U. S.A. (...) w W. kwotę (...) (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 172/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 stycznia 2014 r. powód P. K. wniósł przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 15 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 15 grudnia 2012 r., zasądzenie kwoty 50 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, iż w dniu 15 grudnia 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym doznał obrażeń. Powód wskazał, iż wypadek spowodował uszczerbek na jego zdrowiu, zarówno fizyczny, jak i psychiczny, natomiast kwota 5000 zł wypłacona przez pozwanego jest niewspółmierna do dolegliwości i cierpień, jakie odczuwał skutek wypadku. (pozew – k. 1-4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, a tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, iż kwota żądana przez powoda w niniejszej sprawie jest wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistości doznanej przez powoda krzywdzie. Pozwany wskazał, iż rachunek na kwotę 50 zł przedstawiony przez powoda jest opatrzony datą 29 maja 2013 r., co oznacza, iż poniesione przez powoda koszty nie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 15 grudnia 2012 r. Pozwany kwestionował także żądanie odsetek od dnia 5 października 2011 r., podnosząc, iż odsetki od zadośćuczynienia powinny być zasądzone od daty wyrokowania. (odpowiedź na pozew – k. 27-30)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 grudnia 2012 r. w O. na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. 22 stycznia doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego P. K. doznał obrażeń ciała. Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w (...) S.A. V. (...). (okoliczności bezsporne)

P. K. doznał w wypadku z dnia 15 grudnia 2012 r. jedynie powierzchownych obrażeń ciała. (opinia biegłego sądowego – k. 75)

Bezpośrednio po wypadku P. K. nie udał się do szpitala, dopiero następnego dnia udał się na pogotowie, gdzie wykonano mu badania. Wykonane badania nie wykazały żadnych obrażeń pourazowych, P. K. miał jedynie stłuczoną prawą stronę ciała. Po około 2-3 dniach udał się do lekarza rodzinnego, który wystawił mu zwolnienie lekarskie od dnia 20 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., a następnie od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 11 stycznia 2013 r. oraz skierował do lekarza specjalisty ortopedy. Lekarz ortopeda skierował P. K. na tomografię komputerową kręgosłupa lędźwiowego. Po dniu 11 stycznia 2013 r. P. K. nie otrzymał kolejnego zwolnienia lekarskiego. (zeznania powoda – k. 42-44)

P. K. odczuwał dolegliwości bólowe, związane z wypadkiem, w obrębie kręgosłupa lędźwiowego oraz prawej strony ciała, przez około miesiąc po wypadku. Po tym czasie stan zdrowia P. K. wrócił do stanu sprzed wypadku. (zeznania powoda – k. 42-44)

Po około 3-4 miesiącach od wypadku P. K. zaczął odczuwać dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego. Z powyższymi dolegliwościami zgłosił się lekarza ortopedy. (zeznania powoda – k. 42-44)

Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego odczuwane przez P. K. nie miały związku z wypadkiem z dnia 15 grudnia 2012 r., gdyż w wypadku nie zadziałała na kręgosłup szyjny czynnik urazowy. Dolegliwości te były pochodzenia samoistnego, związanym z funkcjonowaniem codziennym, np. pracą zawodową, predyspozycjami osobniczymi. (opinia biegłego sądowego – k. 75, opinia uzupełniająca – k. 99)

Lekarz specjalista z zakresu ortopedii i traumatologii w orzeczeniu z dnia 17 lipca 2013 r. określił łączny stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu P. K. na 2%, wskazując, iż doznał on stłuczenia kręgosłupa szyjnego (1%) oraz stłuczenia kręgosłupa lędźwiowego (1%). (orzeczenie lekarza specjalisty – k. 36-37)

Wobec powyższego (...) S.A. V. (...) wypłacił P. K. kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z uszczerbkiem na zdrowiu doznany w wypadku komunikacyjnym z dnia 15 grudnia 2012 r. (okoliczność bezsporna)

W dniu 29 maja 2013 r. P. K. skorzystał z porady specjalistycznej lekarza specjalisty ortopedy i traumatologa. Za powyższą poradę zapłacił kwotę 50 zł. (rachunek – k. 6)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt niniejszej sprawy i do akt szkody, a wskazanych wyżej dokumentów, a także w oparciu o zeznania powoda oraz opinię biegłego z zakresu (...).

Sąd uznał, iż zeznania powoda są wiarygodne w zakresie odczuwanych przez niego dolegliwości bólowych oraz przebiegu leczenia, gdyż były one obiektywne i pokrywały się z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd nie oparł swoich ustaleń faktycznych na zeznaniach powoda w zakresie związku jego dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego z wypadkiem z dnia 15 grudnia 2012 r., gdyż nie znalazły one potwierdzenia w opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii, natomiast powód nieposiadający wiedzy lekarskiej nie mógł osobiście stwierdzić istnienia takiego związku.

W ocenie Sądu opinia biegłego ortopedy traumatologa nie budziła wątpliwości co do prawidłowości zawartych w nich ustaleń, została ona bowiem sporządzona rzetelnie i dokładnie, zaś wnioski zostały wysnute zgodnie z wiedzą specjalną, jaką legitymuje się biegły. Wskazać należy, iż opinia biegłego choć jest zwięzła zawiera logiczne i obiektywne wnioski, które biegły wystarczająco sprecyzował po dokonaniu badania powoda oraz analizie dokumentacji lekarskiej. Nadto biegły pisemnie wyjaśnił wątpliwości stron. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ustaleń biegłego, natomiast zarzuty zgłaszane przez pełnomocnika powoda należy uznać za gołosłowne i nieuzasadnione. Trzeba bowiem zauważyć, iż pełnomocnik powoda nie posiada wiedzy specjalistycznej umożliwiającej mu ocenę badania dokonanego przez biegłego oraz kwestionowania jego twierdzeń.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Poza tym unormowaniem, problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana jest w przepisach szczególnych, tj. w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152). Stosownie do przepisu art. 34 ust. 1 tejże ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem tym objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 powołanej ustawy).

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego nie budziła wątpliwości Sądu. Także pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącej pojazdu sprawcy wypadku z dnia 15 grudnia 2012 r. Podnosił, iż wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jest adekwatna w stosunku do krzywdy, jakiej doznał powód wskutek powyższego wypadku. W zakresie żądania zwrotu kosztów leczenia w wysokości 50 zł, pozwany wskazywał, iż nie miały one związku z wypadkiem z dnia 15 grudnia 2012 r., gdyż wizytę lekarską u ortopedy, z którą związane były powyższe koszty powód odbył dopiero w dniu 29 maja 2013 r., tj. ponad pół roku po wypadku.

W niniejszej sprawie podstawę żądania powoda stanowi przepis art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dokonując oceny zasadności roszczenia powoda, określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż jest ono przede wszystkim sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą zaś ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (wyrok SN z dnia 03 lutego 2000 r., I CKN 969/98 niepublikowany). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Pozwany ustalił, iż powód w wyniku wypadku z dnia 15 grudnia 2012 r. doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2%, w związku ze stłuczeniem kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego i w związku z powyższym wypłacił mu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 5000 zł. W ocenie Sądu zadośćuczynienie wypłacone powodowi przez pozwanego w wysokości 5000 zł całkowicie rekompensowało doznaną przez niego w wypadku komunikacyjnym z dnia 15 grudnia 2012 r. krzywdę.

Sąd zważył, że wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 15 grudnia 2012 r. powód doznał jedynie powierzchownych obrażeń ciała, miał stłuczoną prawą stronę ciała oraz przez około miesiąc odczuwał ból kręgosłupa lędźwiowego. Dolegliwości te ustąpiły jednak po około miesiącu i stan zdrowia powoda, jak sam zeznał, wrócił do stanu sprzed wypadku. Należy zauważyć, iż dolegliwości odczuwane przez powoda w obrębie kręgosłupa szyjnego, po około 3-4 miesiącach od wypadku nie miały żadnego związku z urazami doznanymi przez niego w wypadku z dnia 15 grudnia 2012 r. Zdaniem Sądu powód nie udowodnił, aby doznał jakiegokolwiek trwałego uszczerbku na zdrowiu, gdyż wszystkie jego dolegliwości związane z urazami doznanymi w wypadku z dnia 15 grudnia 2012 r. ustały w krótkim czasie o tym wypadku, tj. po około miesiącu, co powód potwierdził w swoich zeznaniach.

Zważyć należy, że cierpienia bez wątpienia nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru symbolicznego (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, niepublikowany, wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepublikowany). Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. ma więc w istocie charakter niedookreślony. Kierując się jednak wyżej wskazanymi kryteriami wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., sygn. akt III CKN 427/00).

W tym miejscu wskazać należy, iż sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Niewątpliwie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie, poprzez zasądzenie rekompensaty pieniężnej, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Ocena Sądu winna się więc opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek uszkodzonego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku oraz szereg innych okoliczności (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2008r. II CSK 78/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r. I ACa 199/08).

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając zakres i charakter doznanych przez powoda cierpień, zdaniem Sądu kwota 5000 zł wypłacona przez pozwanego była do nich adekwatna, zaś żądanie w zakresie kwoty zadośćuczynienia przewyższające wypłaconą dotychczas kwotę nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd nie uznał za zasadne roszczenia powoda w zakresie zwrotu kosztów leczenia. Podstawę przedmiotowego żądania stanowi przepis art. 444 § 1 k.c. Z przepisu tego wynika, że obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne. Należy podkreślić, iż ciężar udowodnienia roszczenia spoczywał na powódce. Podkreślić przy tym trzeba, że jak zauważono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2010 r. I BU 8/10, wykrycie prawdy przez Sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CSK 71/09, przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach; strony nie można zmusić do ich podjęcia. O tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego. W ocenie Sądu rachunek za lekarską poradę specjalistyczną przedstawiony przez powoda nie był rachunkiem za koszty leczenia związane z wypadkiem z dnia 15 grudnia 2012 r. Należy bowiem zauważyć, iż wydatek ten powód poniósł dopiero w dniu 29 maja 2013 r., a jak wynika z jego zeznań i opinii biegłego, już po miesiącu od wypadku stan zdrowia powoda wrócił do stanu sprzed wypadku. Wobec powyższego brak jest podstaw do zasądzenia powyższej kwoty.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. orzekł jak w punktach I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie Sąd oddalił powództwo wytoczone przez P. K., dlatego też to powód obowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem wniosek taki został zgłoszony w odpowiedzi na pozew. Do poniesionych przez pozwanego kosztów procesu należało zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2 400 zł (§ 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, łącznie 2 400 zł.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w pkt. II wyroku.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki i pozwanego